

Tam gdzie jest pasza zbożowa, tam też mogą pojawić się gryznie. Ich obecność w otoczeniu ludzi i zwierząt wiąże się z zagrożeniem sanitarnym.

Niektóre osoby boją się myszy. Może się to wydawać śmieszne, jednak biorąc pod lupę to, co gryznie mogą nam i zwierzętom przekazywać, obawa przed tymi małymi szkodnikami jest jak najbardziej uzasadniona.

W tym roku w niektórych gminach Polski odnotowano dużą liczbę gryzoni, które żerują na polach, powodując tym samym starty w uprawach rolnych. Na stronie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi można przeczytać, że wysoka liczebność gryzoni jest spowodowana suchą, ciepłą pogodą oraz zbyt małą populacją ich naturalnych wrogów. Przez to te małe ssaki stały się bolączką niejednego rolnika. Jednak nie tylko dla upraw gryznie odgrywają czarną rolę w rolnictwie.

Znaczenie gryzoni w rolnictwie

Obecność gryzoni w rolnictwie to nie tylko straty w uprawach, ale również zagrożenie epidemiologiczne. W zależności od gatunku (szczególnie dotyczy to myszowatych) są one rezerwuarem patogenów. Ponadto gryznie często są źródłem zakażenia. Przenoszą bowiem choroby na tle pasożytniczym, bakteryjnym czy wirusowym, groźne zarówno dla ludzi, jak i zwierząt.

Większość gatunków gryzoni jest aktywna w nocy. Najbardziej liczną rodziną tych małych ssaków są myszowate. W Polsce żyją takie gatunki, jak mysz domowa, mysz leśna, mysz polna, mysz zaroślowa, badyłarka, szczur śniady i szczur wędrowny. Warto wspomnieć, że te gatunki gryzoni wcześnie osiągnają dojrzałość płciową, mają liczne potomstwo oraz wiele miotów.

Obecność gryzoni w rolnictwie to nie tylko straty w uprawach, ale również zagrożenie epidemiologiczne. Fot. Pixabay

Patogeny przenoszone przez gryzonie

Myszy i szczury przenoszą liczne gatunki bakterii, wirusów, grzybów, pierwotniaków oraz robaków pasożytujących na ludziach i zwierzętach. Choroby, które są przenoszone przez szczury lub myszy, to m.in. kamylobakterioza, bruceloza, kolibakterioza, babeszjoza i salmonelloza. Warto mieć na uwadze, że większość patogenów może stanowić zagrożenie dla zdrowia ludzi. **Do przeniesienia patogenu do organizmu zwierząt lub człowieka może dojść przez bezpośredni kontakt z gryzoniem, ze środowiska, poprzez pokarm zanieczyszczony odchodami gryzoni lub pasożytujące na gryzoniach stawonogi.**

Szczury przenoszą bakterie *Coxiella burnetii*, która wywołuje zoonozę zwaną gorączką Q. To choroba szeroko rozpowszechniona na świecie, którą mogą się zarazić m.in. ludzie, bydło, owce i kozy. Człowiek może się zarazić drogą kropelkową, przez kontakt z chorym zwierzęciem (np. podczas porodu czy dojenia) lub poprzez zjedzenie produktów pochodzących od zakażonych zwierząt. Do zakażenia dochodzi jednak głównie drogą inhalacyjną - na drodze wdychania bakterii, np. wraz z kurzem ze ściółki, która zawiera wydaliny (kał lub mocz) z bakteriami. Z kolei babeszjoza to coraz powszechniejsza choroba zagrażająca zdrowiu człowieka i zwierząt (np. *Babesia divergens* wywołuje chorobę u bydła).

Myszy i szczury przenoszą liczne gatunki mikroorganizmów. Fot. Pixabay

Kolibakterioza a gryzonie

Jedną z chorób, którą bydło może zarazić się z powodu obecności gryzoni w oborze, jest kolibakterioza. Jak wiadomo, to schorzenie objawia się wyniszczającymi biegunkami u młodych osobników. Choroba zagraża nie tylko bydłu, ale również ludziom. Poza objawami ze strony układu pokarmowego u chorych osób mogą pojawić się infekcje m.in. układu moczowego, rozrodczego czy ośrodkowego układu nerwowego.

Kolibakteriozę wywołują patogenne szczepy pałeczki okrężnicy i jest ona chorobą nie tylko zakaźną, ale i zaraźliwą. Chore zwierzęta należy w

związku z tym poddać leczeniu i odseparować od reszty stada, a ich otoczenie zdezynfekować.

Zwalczanie gryzoni w rolnictwie

Ograniczanie liczby myszy i szczurów w budynkach chroni przed stratami ekonomicznymi. Można to robić poprzez mniej lub bardziej „inwazyjne” metody: pułapki, trutki, można także wynająć firmę trudniącą się deratyzacją. Na rynku jest bez liku sposobów na walkę z tymi szkodnikami, więc metodę można dobrać do naszych możliwości.

Źródła

- Dolcé P., Bélanger M.-J., Tumanowicz K., Gauthier C.P., Jutras P., Richard Massé R.M., Montpetit C., Bernatchez H., McColl D., Artsob H. (2003). Coxiella burnetii seroprevalence of shepherds and their flocks in the lower Saint-Lawrence River region of Quebec, Canada. *The Canadian Journal of Infectious Diseases & Medical Microbiology* Vol 14 No 2, 97–102.
- Gliński Z., Kostro K., Grzegorzczak K. (2017). Gryzonie nosicielami drobnoustrojów chorobotwórczych. *Życie Weterynaryjne*, 92(11), 799–803.
- MRiRW, <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/zapobieganie-i-zwalczanie-nadmiernej-populacji-gryzoni-polnych> (dostęp: 18.09.2020).